

Sygn. akt: I C 2166/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2017r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Iwona Bączek-Zatorska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Ewelina Kurdziel

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2017r. w Lubinie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. F. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. F. (1) kwotę 45.000 zł (czterdzieści pięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 marca 2017 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.867 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 2166/17

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 28 czerwca 2017 roku skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powódka K. F. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 45.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 22 marca 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Dodatkowo domagała się zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu żądania powódka wskazała, że w dniu 11 czerwca 1999 roku była uczestnikiem wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego śmierć poniosła jej matka W. K.. Sprawca zdarzenia R. F. (1) był ubezpieczony w zakresie OC u strony pozwanej. Śmierć matki wywołała u powódki szok, przygnębienie oraz smutek. Rozpacz była tym większa, że obrażenia doznane w wypadku uniemożliwiły jej udział w pogrzebie krewnej. Powódka uzasadniając swoje stanowisko w sprawie argumentowała, że jej matka była wspaniałą i opiekuńczą osobą, która wspierała ją radą i z którą łączyła ją szczególna więź. Wyjaśniła, iż mimo że wyprowadziła się z domu rodzinnego, gdyż założyła własną rodzinę wciąż pozostawała z matką w stałych i serdecznych relacjach. Powódka wskazała, że codziennie dzwoniła do krewnej oraz odwiedzała ją w każdą niedzielę. Pismem z dnia 21 lutego 2017 roku poszkodowana zwróciła się do strony pozwanej z roszczeniem o zapłatę kwoty 80.000,00 złotych z tytułu zadośćuczynienia. W odpowiedzi ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność odszkodowawczą i wypłacił na jej rzecz 5.000,00 złotych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu ubezpieczyciel przyznał, że

ponosi co do zasady odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 11 czerwca 1999 roku, gdyż sprawca posiadał u niego obowiązkowe ubezpieczenie OC. W ocenie strony pozwanej wypłacona powodce kwota zadośćuczynienia w wysokości 5.000,00 złotych rekompensuje w pełni krzywdę jaką poniosła w wyniku śmierci matki. Argumentowała, że powódka nie wykazała, aby łączyła ją z matką szczególna więź uzasadniająca wypłatę zadośćuczynienia ponad kwotę dotychczas przyznaną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 czerwca 1999 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku, którego śmierć poniosła W. K. – matka powódki K. F. (1). R. F. (1) (mąż powódki) nie zachował szczególnej ostrożności podczas prowadzenia pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...), w wyniku czego doprowadził do zaistnienia w.w. zdarzenia. R. F. (1) za spowodowanie w.w. wypadku został skazany na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby w wymiarze 3 lat. Pasażerem pojazdu M. o numerze rejestracyjnym (...) w dacie wypadku była również powódka K. F. (1), która w wyniku zdarzenia doznała obrażeń kręgosłupa. Powódka podróżowała wraz z krewnymi do P., aby odwiedzić rodzinę.

Sprawca zdarzenia w dacie wypadku miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ze stroną pozwaną (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W..

okoliczność bezsporna, a nadto dowód:

- zaświadczenie z dnia 07.04.2017r., k. 8;
- akta szkody, k. 29.

Poszkodowana w wypadku samochodowym W. K. była matką powódki K. F. (1), miała siedmioro dzieci. W dacie wypadku poszkodowana miała 82 lata, a powódka 51 lat. Kobiety łączyła silna więź emocjonalna, kobiety wspierały się wzajemnie, prowadziły codzienne rozmowy przez telefon, razem spędzały święta i uroczystości rodzinne. Ponadto powódka regularnie odwiedzała matkę co najmniej raz w tygodniu w niedzielę. Powódka wyszła za mąż w wieku 26 lat i przeprowadziła się wraz z mężem do L., do tego czasu krewne mieszkali razem w domu rodzinnym. Powódka w dacie śmierci matki była osobą dorosłą, posiadała własną rodzinę. Po śmierci matki powódka miała problemy ze snem, a także problemy emocjonalne, które wymagały wsparcia psychologa. Powódka regularnie odwiedza grób krewnej, dba o niego, pielęgnuje pamięć o matce, zamawia w jej intencji msze święte oraz postawiła jej pomnik na nagrobku. Wspomnienie o zmarłej wywołuje u niej smutek, żal i przygnębienie. W. K. w dacie wypadku była wdową, mimo swojego wieku była osobą, sprawną i samodzielną.

dowód:

- oświadczenie z dnia 09.02.2014r., k. 14-15;
- akta szkody k. 29;
- przesłuchanie świadka S. K., k.43, protokół rozprawy z dnia 14.12.2017r., 00:06-00:10;
- przesłuchanie świadka R. F., k.43, protokół rozprawy z dnia 14.12.2017r., 00:13-00:19;
- przesłuchanie powódki K. F., k.43-44, protokół rozprawy z dnia 14.12.2017r., 00:20-00:24.

Pismem z dnia 21 lutego 2017 roku powódka K. F. (1) zwróciła się do strony pozwanej z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia w wysokości 80.000,00 złotych.

Decyzją z dnia 18 kwietnia 2017 roku strona pozwana przyznała poszkodowanej 5.000,00 złotych z tytułu zadośćuczynienia, odmawiając zapłaty w pozostałym zakresie.

dowód:

- pismo z dnia 21.02.2017r., k. 10-12;
- decyzja z dnia 18.04.2017r., k.13;
- akta szkody k. 29.

Sąd zważył, co następuje:***W ocenie Sądu powództwo zasługuje na uwzględnienie.***

W sprawie pozostawało bezspornym, że sprawca zdarzenia z dnia 11 czerwca 1999 roku, w wyniku którego śmierć poniosła matka powódki W. K. miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ze stroną pozwaną. Istota przedmiotowego sporu sprowadzała się do ustalenia kwoty należnego powódce zadośćuczynienia wobec nie kwestionowania swojej odpowiedzialności odszkodowawczej przez stronę pozwaną.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że co do zasady istnieje możliwość przyznania zadośćuczynienia najbliższemu członkowi rodziny na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. za doznaną krzywdę, w związku z naruszeniem dobra osobistego jakim jest więź rodzinna, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 roku, jak w niniejszej sprawie. Dobrem osobistym naruszonym w wyniku zdarzenia szkodowego była więź powódki K. F. (1) z jej matką W. K., która w następstwie przeprowadzenia postępowania dowodowego w niniejszym procesie została wykazana. W tych okolicznościach procedując w zakresie należnego powódce zadośćuczynienia Sąd był zobligowany do rozważenia całokształtu okoliczności sprawy i ustalenia wysokości adekwatnej kwoty rekompensaty. Jak wynika z przeprowadzonych dowodów, w szczególności z przesłuchania powódki oraz zeznań świadków S. K. oraz R. F. powódkę z matką W. K. łączyła silna więź rodzinna przejawiająca się w stałych i częstych wzajemnych kontaktach, częstych rozmowach na wszystkie tematy, wspólnym spędzaniem czasu wolnego, wspólnym przeżywaniem świąt i uroczystości rodzinnych. Zarówno powódka jak i zeznający w sprawie świadkowie wskazywali też na rolę zmarłej, która była ogniwem spajającą więzi rodzinne. To u W. K. rodzina spotykała się i celebrowała wspólnie uroczystości rodzinne. Po jej tragicznej śmierci relacje te uległy wyraźnemu rozluźnieniu, gdyż członkowie rodziny obwiniali powódkę i jej męża o śmierć poszkodowanej. W. K. wspierała powódkę w trudnych chwilach, udzielała jej rady, a jej nagła śmierć w dramatycznych okolicznościach wywołała u powódki znaczną krzywdę. Mimo upływu niemal 19 lat od wypadku wspomnienie matki wywołuje u powódki silne emocje. Sąd daje wiarę twierdzeniom powódki, że czas żałoby był dla niej wyjątkowo trudny. Prócz rozpacz, smutku i przygnębienia powódka zmagająca się z długotrwałymi problemami ze snem oraz problemami emocjonalnymi. W ocenie Sądu strata matki jest zawsze przeżyciem dramatycznym, szczególnie jeśli nastąpiła w następstwie wypadku, nie mniej należy podkreślić, że w przedmiotowym przypadku jest ona wyjątkowo traumatyczna, gdyż powódka i jej mąż również uczestniczyli w tym wypadku drogowym, a matka powódki zmarła na skutek obrażeń odniesionych w zdarzeniu, za sprawcę którego został uznany jej mąż. Co istotne wypadek wydarzył się podczas wspólnej wycieczki do rodziny zamieszkałej w P.. Powódka widząc matkę w pełni sił mimo podeszłego wieku nie mogła spodziewać się jej nagłej śmierci. Mogła raczej przypuszczać, iż matka będzie udzielała jej dalszego wsparcia i troski co najmniej przez kilka lat. O szczególnej relacji krewnych i pielęgnowaniu pamięci o zmarłej matce świadczy także to, iż powódka regularnie odwiedza grób matki, opiekuje się nim, postawiła na nim pomnik, a także zamawia msze święte w intencji zmarłej. Wiążącą powódkę z matką rzutuje na poczucie krzywdy związanej z jej utratą, a im większa więź, im jest ona bardziej zacieśniona, tym większe poczucie krzywdy związane ze stratą osoby, z którą relacja powstała. Na poczucie krzywdy powódki patrzeć jednak należy nie tylko przez pryzmat jej aktualnych odczuć, lecz przez pryzmat szeregu okoliczności, w tym warunków osobistych oraz rodzinnych poszkodowanej. Sąd z jednej strony ma na uwadze, że W. K. stanowiła dla powódki oparcie, a z drugiej strony nie sposób nie dostrzegać, że powódka funkcjonuje w swojej najbliższej rodzinie, którą założyła. Z uwagi na to Sąd ustalając stopień krzywdy kierował się nie tylko subiektywnymi odczuciami powódki w tym zakresie, lecz także baczyl czy odczucia te usprawiedliwione są obiektywnymi okolicznościami. Za takim zakresem

procedowania świadczy wykładnia normy prawnej wywodzonej z art. 24 k.c., w świetle której oceniając czy doszło do naruszenia dobra osobistego oraz skali tego naruszenia należy brać pod uwagę tak okoliczności subiektywne (leżące po stronie podmiotu, którego dobro naruszono), lecz także okoliczności obiektywne - leżące poza sferą tego podmiotu. Powódka jest osobą dorosłą, w pełni ukształtowaną, samodzielnie prowadzącą gospodarstwo domowe, a zatem trudno uznać by stopień jej krzywdy mógł być obiektywnie porównywalny do stopnia krzywdy niepełnoletniego dziecka zależnego od rodzica, od którego zależy generalnie rzecz ujmując jego byt. W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że indywidualne okoliczności danego przypadku, w szczególności wiek poszkodowanego, jego sytuacja rodzinna czy stopień wrażliwości powinny być brane pod rozwagę, lecz stosować należy wówczas obiektywne kryteria. Dokonanie oceny, czy w konkretnym przypadku naruszenie dóbr osobistych rzeczywiście nastąpiło nie może być dokonywane wedle miary indywidualnej wrażliwości (ocena subiektywna) zainteresowanego, ta bowiem może być niekiedy bardzo duża ze względu na cechy osobowościowe, związane ze szczególną wrażliwością i przewrażliwieniem.

Zważyć należy, iż K. F. (1) w dniu wypadku miał 51 lata, a jej matka 82 lata. Powódka zatem była osoba mającą już własne życie, założyła rodzinę, miała własne dzieci. Bez wątplenia jej relacje z matką nie były tak silne jak w okresie poprzedzającym założenie własnej rodziny, co jest naturalną konsekwencją rozwoju człowieka. Powódka po śmierci matki nie stała się osobą samotną, wsparcia udzielił jej mąż oraz jej rodzeństwo. Powódka po długim okresie żałoby powróciła do pełnienia swoich ról społecznych mimo emocjonalnych reakcji na wspomnienie straty matki. W ocenie Sądu w tych okolicznościach sprawy, mając na uwadze iż ubezpieczyciel wypłacił już powódce 5.000,00 tytułem zadośćuczynienia, żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 45.000,00 złotych jest w pełni uzasadnione, o czym Sąd orzekł w pkt. I wyroku. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 817 k.c. w związku z art. 455 k.c. Sąd uwzględnił żądanie mając na uwadze upływ 30 dni od daty zgłoszenia roszczenia przez powódkę stronie pozwanej.

Rozstrzygnięcie o kosztach wydano na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd uznał stronę pozwaną za przegrywającą sprawę w całości, dlatego też zobowiązał ją do zwrotu powódce całości kosztów procesu w wysokości 5.867,00 złotych, na którą składają się: 2.250,00 złotych tytułem opłaty od pozwu, 17,00 złotych tytułem opłaty od pełnomocnictwa, 3.600,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wobec powyższego orzeczono jak na wstępie.